

ROMAN WYSOCKI

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

REDEFINICJA „NARODOWEGO BOHATERSTWA” MIĘDZY POLITYKĄ A NAUKĄ. SZKIC O WSPÓŁCZESNYCH DYSKUSJACH WOKÓŁ „LEGENDY ROMANA DMOWSKIEGO”

Abstract

The paper examines the contemporary discussion of the concept of ‘national hero’. As the subject of analysis interpretations of the role of Roman Dmowski, the leader of Polish nationalist movement in the first half of 20th century, in the contemporary political and historical discussion in Poland was chosen. On that example the way in which political life is changing the previous assessment and meaning of the ‘national hero’ is observed.

Key words: ‘national hero’, ‘antihero’, ‘Roman Dmowski’, ‘nationalism’, ‘re-interpretation of history’

Słowa kluczowe: bohater narodowy, anty-bohater, Roman Dmowski, nacjonalizm, reinterpretacja historii

Zapewne w każdym języku słowo *bohater* posiada swój odpowiednik. W przypadku języka polskiego obecne są też liczne dlań wyrażenia synonimiczne, a na przestrzeni stuleci wspomniany termin wzbogaciły przymiotniki precyzujące jego znaczenie. Celem niniejszego tekstu nie jest jednakże opisanie procesu ich narastania, a jedynie zwrócenie uwagi na obserwowaną współcześnie redefinicję systemu wartości etycznych i moralnych łączonych z pojęciem *bohater narodowy*. Termin *redefinicja* wprowadzono do tytułu, zakładając, że treść i zakres pojęć podlegają ciągłym zmianom w czasie. Na ogół postrzegamy je w sposób bezrefleksyjny, mimo iż znaczenie interesującego nas związku wyrazowego znajduje zastosowanie w systemie poznawczym. Określenie *bohater narodowy* posiada trwały rdzeń znaczeniowy, ale jego granice wewnętrzne nie

są stałe względem poszczególnych wartości. W ewolucji postrzegania (tj. redefinicji) dowolnego *bohatera narodowego*, w sposób jednoznaczny zahaczając o zmianę pokoleniową, odnajdujemy wpływy przemian kulturowych, społecznych i politycznych.

Obserwowane współcześnie przewartościowywanie pojęcia *bohater narodowy* zdecydowano się pokazać na przykładzie dyskusji wokół miejsca i roli Romana Dmowskiego (1864–1939) w dziejach najnowszych Polski. Wyboru czołowej postaci polskiego nacjonalizmu integralnego jako przedmiotu analizy naukowej dokonano ze względu na utrzymującą się dychotomię oceny jego osoby, przy jednoczesnym wzroście w ostatnich latach (pod wieloma względami nieoczekiwanym) jej popularności. Współczesny dyskurs publiczny jest zatem ilustracją dokonującego się przesunięcia w osi ocen i próby zmiany wyznawanego powszechnie systemu wartości. O ile bowiem przez dziesięciolecia dominowały krytyczne opinie na temat myśli politycznej Romana Dmowskiego i propagowanej przez niego ideologii, o tyle w ostatnim czasie obserwujemy tendencję do ich neutralizacji i uznawania przede wszystkim pozytywnej oceny wkładu przywódcy przedwojennych narodowych demokratów, nawet w szeregach jego przeciwników politycznych i ideologicznych, w odzyskanie niepodległości przez Polskę w 1918 r.

Podążając za rozważeniami brytyjskiego historyka Paula Johnsona, można powtórzyć pytanie: „Kim są bohaterowie?”¹. Analizując odległą przeszłość, przekonuje on, że „nazwiska nie mają większego znaczenia — ważna jest sama zasada oddawania czci zasługom lub męstwu” bohaterów, bo choć wraz z upływem czasu wielu z nich staje się postaciami anonimowymi, to nadal otaczani są aurą chwały². Z oceną tą nie da się w pełni zgodzić. Imiona *bohaterów* są ważne na tyle, na ile stają się słowami-kluczami otwierającymi obszary identyfikujące postacie historyczne, opisującymi całe grupy społeczne, środowiska polityczne i nurty ideologiczne. Największe uznanie zyskują ci, których dokonania przez potomnych ukazywane są jako znaczące, niebezpieczne, nadzwyczajne i trudne. Zgodzić się natomiast trzeba z tezą, że nigdy nie istniał uniwersalny wzorzec *bohatera*, a określone normy definiujące były tworamii poszczególnych epok. Mówimy zatem o starożytnym herosie i mędrцу, średniowiecznym rycerzu i świętym, renesansowym bohaterze makiawelicznym (lisie i lwie) i wszechstronnym humaniście³. Dopiero w bliższych nam stuleciach, gdy na scenie historii pojawiły się nowoczesne narody, ukuto pojęcie *bohatera narodowego*.

¹ P. Johnson, *Bohaterowie*, Warszawa 2009, s. 9.

² *Ibidem*.

³ M. Soniewiecka, *Fenomen bohaterstwa*, „Pressje. Teki Klubu Jagiellońskiego” 12, 2007, s. 22.

Wybitny przedstawiciel socjologii humanistycznej, Florian Znaniecki, twierdził, że przedmiotem zainteresowania naukowego stają się przede wszystkim jednostki wychodzące swym zachowaniem poza normalne standardy⁴. Do tak zdefiniowanego obszaru badawczego należą też *bohaterowie*. Zastrzec należy, że pojęcie to ma charakter subiektywny i nie zawsze istnieje zgoda na jego użycie w stosunku do konkretnych osób. Takie stanowisko przyjmują na przykład zwolennicy tzw. „zdroworozsądkowej” hierarchizacji, zgodnie z którą nie każdy człowiek zasługuje na miano bohatera i nie każdy bohater jest *bohaterem narodowym*. Poza tym „popularność bohaterów może ulegać zmianie” i to „opinia publiczna [...] stwarza warunki upowszechnienia posiadanych przez bohatera cnót i spełnianych przez niego czynów, decydując o skali jego kulturotwórczego oddziaływania”⁵.

Powyższy problem podjęty został przez Linasa Eriksonasa, w pracy *National Heroes and National Identities*. Porównując wzorce *bohatera narodowego*, autor studium zwrócił uwagę, że choć mamy do czynienia z różnymi koncepcjami definiowania narodu, to ich autorzy są niemalże zgodni, gdy precyzują pojęcie *bohatera narodowego*. Różnice w ich wypowiedziach mają charakter co najwyżej jakościowy i dlatego nominalnie „dla perennialistów bohater narodowy — pisze L. Eriksonas — posiada wartość wewnętrzną. Dla konstruktywistów, bohaterowie narodowi są wartością dodaną towaru wymienianego przez stulecia. Dla reszty, w najlepszym razie, są oni podobiznami ludzkich głów”⁶. Wraz z rozwojem nacjonalizmu i brakiem akceptacji dla części jego hasła dały znać o sobie tendencje do dalszego zawężania pojęcia *bohatera narodowego*. Obok niego pojawiła się zideologizowana kategoria *bohatera nacjonalistycznego*. Wprowadziła ona pewne zamieszanie we współczesnych dyskusjach i pytaniach o to, czy hołubione postacie to faktycznie *bohaterowie narodowi*, czy może jednak tylko wężziej akceptowalni *bohaterowie nacjonalistyczni*⁷. „Wykreowany bohater nacjonalistyczny — jak pisze ks. Paweł Tarasiewicz — pełni standardowo funkcję drogowskazu podobnie, jak bohater narodowy. Jest uosobieniem celów, ku którym zmierza naród rozumiany na sposób substancjonalnej całości. Rozpływając się w społeczeństwie, przestaje być osobą, a staje się postacią. Nie liczy się już jego historyczność i realność, nabiera bowiem znaczenia jego symboliczność. Rolę prawdy w wizerunku bohatera nacjonalistycznego przejmuje mit, będący częstokroć przemyślną fikcją artystyczną”⁸.

⁴ F. Znaniecki, *Ludzie terazniejsi a cywilizacja przyszłości*, Warszawa 1974, s. 114.

⁵ P. Tarasiewicz, *Bohater a naród*, „Cywilizacja” 35, 2010, s. 52.

⁶ L. Eriksonas, *National Heroes and National Identities: Scotland, Norway and Lithuania*, Brussels 2004, s. 15.

⁷ M. Zając, *Bohater narodowy, nie nacjonalistyczny: jak pamiętamy Witolda Pileckiego*, „Więź” 3, 2016, s. 28–34.

⁸ P. Tarasiewicz, *op. cit.*, s. 58.

Bohaterowie nacjonalizmu, jak już zauważono, nie zawsze słusznie utożsamiani są z *bohaterami narodowymi*. Zbieżność pojęć i symboli stwarza warunki dla manipulacji pojęciami. Jest to możliwe tym bardziej, że termin *bohater nacjonalistyczny* w praktyce opisuje dwie grupy postaci. Do pierwszej można zaliczyć wyselekcjonowanych *bohaterów* z przeszłości (nierzadko bardzo odległej), których autorytet akceptują szerokie kręgi współczesnego społeczeństwa. Mimo iż w rzeczywistości nie mają oni nic wspólnego z ideologią nacjonalizmu, nacjonaści prezentują ich jako wzorce do naśladowania. Zaopatrując w zestaw stałych cech, uwypuklających nadprzeciętną błyskotliwość i heroizm, próbują uczynić z nich symbole nacjonalizmu, bo, zgodnie z ich interpretacją, dążyli oni do wzmocnienia i poszerzenia narodowego stanu posiadania. W odróżnieniu od tak zdefiniowanych *bohaterów* przedstawiciele drugiej grupy zyskali uwagę przede wszystkim w oczach swych zwolenników jako współtowarzysze i propagatorzy głoszonej ideologii. Dlatego *bohaterami* są w niej bezpośredni członkowie-reprezentanci nurtu nacjonalistycznego, których współtowarzysze charakteryzują jako osobowości wybitne, mentorów, ideologów, wodzów. Ze względu na swój багаż ideologiczny są oni jedynie w ograniczonym zakresie akceptowani przez społeczeństwo (naród). Stan ten da się jednak zmieniać przez odpowiednią akcję propagandową, grę na uczuciach i manipulację systemem wartości etycznych. Do drugiej kategorii bez wątpienia należy zaliczyć interesującą nas osobę Romana Dmowskiego.

Kult Dmowskiego oznacza jednoznacznie afirmację wartości nacjonalistycznych. Oddziałuje on emocjonalnie, ekspresywnie i estetycznie, a także integruje szeregi zwolenników, pełni rolę socjalizacyjną i wychowawczą⁹. Dostrzegamy to w werbalnym odwoływaniu się do postaci Dmowskiego jako jednego z głównych symboli ruchu narodowego (nacjonalistycznego), propagowaniu jej (i neutralizacji negatywnych ocen) przez czynienie patronem ulic, placów¹⁰, instytucji i organizacji (Instytut Historyczny im. Romana Dmowskiego w Warszawie, Studencki Klub Myśli Politycznej im. Romana Dmowskiego na UW¹¹, Klub im. Romana Dmowskiego w Łodzi, Fundacja Narodowa im. Romana

⁹ J. Hochleitner, „*Ecclesia triumfans*”: zarys nowożytnego kultu świętych na pograniczach warmińsko- i chełmińsko-pomezzańskich: (na przykładzie kultu św. Jana Nepomucena), „*Studia Elbląskie*” 4, 2002, s. 150.

¹⁰ W 2014 r. w Polsce było 47 miejsc (ulic, skwerów, placów itp.) noszących imię Romana Dmowskiego. Trzy lata później imię Dmowskiego nosi 95 obiektów. Zob. M. Wikło, *Roman Dmowski — „Postać wybitna, dziejowa, historyczna, ale nie do końca znana”* — wystawa i konferencja w Sejmie, <https://wpolityce.pl/historia/219167-roman-dmowski-postac-wybitna-dziejowa-historyczna-ale-nie-do-konca-znana-wystawa-i-konferencja-w-sejmie-zobacz-zdjecia> [dostęp: 24.10.2017]; http://eteryt.stat.gov.pl/eTeryt/rejestr_teryt/udostepnianie_danych/baza_teryt/uzytkownicy_indywidualni/wyszukiwanie/wyszukiwanie.aspx?contrast=default [dostęp: 24.10.2017].

¹¹ <https://www.tygodnikpowszechny.pl/antysemitki-wpis-146270> [dostęp: 20.10.2017].

Dmowskiego), a nawet partii politycznych (Stronnictwo Narodowe Dmowskiego Romana).

Przemieszczając się na obrzeża naukowości i posługując się językiem perswazji, propagatorzy nacjonalizmu podejmują kroki zmierzające do popularyzacji Dmowskiego, ale już w takiej skali, by widziano w nim „wielkiego zapomnianego bohatera narodowego [i] głównego konstruktora Niepodległej Polski”¹². Znajduje to uzasadnienie w akceptowanej przez nich, a propagowanej przez Romana Dmowskiego, Carlyle’owskiej wizji historii świata jako biografii wielkich ludzi. Zgodnie z nią, to wybitne indywidualności kierują biegiem historii, zarządzają masami ludzkimi i wytyczają cel niedostrzegany przez egoistyczne jednostki — „dobro wspólne”¹³. Dlatego nacjonałści próbują narzucić ogółowi przekonanie, że kimś takim był właśnie współtwórca ich ruchu. Nie mogą zrezygnować z tego celu, bo przecież to „społeczeństwo — jak pisał Thomas Carlyle — stoi na czci dla bohaterów. Wszelkie dostojeństwa, na których się opiera łączność ludzi, są czymś, co moglibyśmy nazwać hierarchią (rządem bohaterów) lub hierarchią, albowiem i ona też jest *święta!*”¹⁴. Główne kryterium oceny Dmowskiego jako *bohatera narodowego* opiera się zatem na „werdykcie opinii publicznej”¹⁵, bo tylko on pozwoli uczynić z niego symbol wartości ogólnonarodowych¹⁶. W tym przypadku wiedza o roli, jaką odegrał w przeszłości, i spektrum jego poglądów, będące przedmiotem analizy i krytyki historyków, w podejmowanym przez nich procesie „ubrażowania” zastąpiona jest sądem, że był kimś ważnym. By nadać mu wymiaru realności, Dmowski-*bohater* jest ożywiany przez permanentne podkreślanie aktualności jego poglądów i myśli¹⁷. Działanie to jest symboliczną kontreakcją na pamięć o niedawnej przeszłości i próbą zanegowania dotychczasowego systemu wartości. Odcięciu się od spuścizny intelektualnej poprzedniej epoki towarzyszy próba zawłaszczenia okresu ją poprzedzającego. Towarzyszy temu renesans wszystkiego, co utożsamia się z ideą *narodową*, ale pojmowaną w kategoriach etnicznych.

¹² <http://docer.pl/doc/sx5c08>. Zob. też: M.J. Chodakiewicz, J. Mysiakowska-Muszynska, et al., *Polska dla Polaków! Kim byli i są polscy narodowcy*, Warszawa 2017.

¹³ P. Musiewicz, *Władca jako bohater. O myśli politycznej Thomasa Carlyle’a*, „Dialogi Polityczne” 13, 2010, s. 250.

¹⁴ T. Carlyle, *Bohaterowie. Część dla bohaterów i pierwiastek bohaterstwa w historii*, Kraków 2006, s. 15.

¹⁵ P. Johnson, *op. cit.*, s. 16.

¹⁶ E. Kosowska, E. Jaworski, *Bohater w kulturze współczesnej. Wybrane zagadnienia*, w: *Bohater w kulturze współczesnej. Wybrane problemy*, red. T. Kłak, Katowice 1990, s. 13.

¹⁷ *Aktualność myśli Romana Dmowskiego u schyłku XX wieku — Instytut Historyczny im. Romana Dmowskiego. Sympozjum z okazji 60. rocznicy śmierci*, Warszawa, 9 stycznia 1999, Warszawa 2000.

Dyskusja wokół symboliki każdej postaci historycznej jest sporem o kształt pamięci zbiorowej i poszukiwaniem moralnego uzasadnienia dla konkurujących ze sobą ocen przeszłości¹⁸. Odwzorowuje ona dynamikę zmian w obrębie systemu wartości akceptowanych przez współczesne społeczeństwo. W propagowaniu wzorca *bohatera* ważną rolę odgrywa kultura masowa. *Bohater* doczeka się utworów literackich, a przekaz o nim przybiera postać *legendy*. Osoba Dmowskiego nie zainspirowała polskich twórców literatury i filmu, ale stała się przedmiotem dociekania wielu badaczy i tematem opracowań naukowych, publicystycznych i panegirycznych. To na ich bazie umacnia się współczesny *mit bohaterski* jego osoby¹⁹. Można w tym dostrzec logiczną konsekwencję tezy zawartej w większości rozpraw naukowych, która uznaje, że Dmowski należał do grona „najważniejszych postaci sceny politycznej w dwudziestoleciu międzywojennym”²⁰, a nawet „najwybitniejszych polityków XX wieku”²¹. Przekaz o roli, jaką odgrywał, ma jednakże wiele cech mitologicznych, bo, jak słusznie zauważył Andrzej Walicki, udział przywódcy narodowych demokratów w wydarzeniach minionych przedstawiany bywa jednostronnie: prezentuje się go jako polityka i dyplomata, ale nie jako wpływowego teoretyka integralnego nacjonalizmu²². Dmowski jako *bohater* to postać z przeszłości, którą reanimuje się, by wzniecić emocje pokoleń współczesnych. Być może nie odwoływano by się do niego, gdyby nie przerwa w wypracowaniu krytycznej oceny spuścizny nacjonalizmu polskiego wywołana wybuchem drugiej wojny światowej, a potem dziesięciolecia rządów komunistycznych. Współczesna animacja jego postaci i *legendy* korzysta z potencjału mediów, a od ponad dwóch dziesięcioleci również Internetu i wykreowanej przez niego rzeczywistości wirtualnej²³.

Żadna z epok nie była, pomimo głosów wypowiedzianych przez ludzi w nich żyjących, pozbawiona *bohaterów*²⁴. Nierzadko były to natomiast postacie niejednoznaczne w swej postawie, nie tylko z perspektywy czasu dzisiejszego.

¹⁸ M. Nowicka, *Dynamika pamięci publicznej debata wokół książek Jana Tomasza Grossa a wybrane spory o pamięć zbiorową*, „Kultura i Społeczeństwo” 3, 2014, s. 239–240.

¹⁹ Szerzej na temat mitu bohaterskiego zob.: Ł. Trzciniński, *Mit bohaterski w perspektywie antropologii filozoficznej i kulturowej*, Kraków 2006.

²⁰ K. Zalewska, *Stereotypowy obraz Polaków w powieści Romana Dmowskiego* *Dziedzictwo — ujęcie lingwistyczne*, „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Seria językoznawcza, 17, s. 245.

²¹ I. Zaleska (rec.): Jolanta Niklewska, *Roman Dmowski droga do Polski*, *Oficyna Wydawnicza Rytm*, Warszawa 2016, ss. 295, „Klio” 1, 2017, s. 172.

²² A. Walicki, *The Troubling Legacy of Roman Dmowski*, „East European Politics and Societies” 1, 2000, s. 13.

²³ Zob. T. Maliszewski, *Kreowanie bohaterów popkultury w polskiej edycji programu „Idol”*, w: *Bohater — idol — osobowość medialna*, red. A. Kisielewska, Białystok 2004, s. 35.

²⁴ J. Emilewicz, *Bohaterstwo czasów letnich*, „Pressje. Teki Klubu Jagiellońskiego” 12, 2007, s. 5.

Współcześnie skuteczniej i częściej niż w poprzednich wiekach są one demaskowane i de-heroizowane, a ich wyjątkowość poddawana relatywizacji. Możliwe jest to dzięki przekonaniu o konieczności odróżnienia czysto abstrakcyjnego wzorca osobowego *bohatera* od postaci, która istniała w rzeczywistości i na bazie której kształtuje się wzorzec idealistyczny²⁵. Na przekór wolnej debacie o przeszłości staje jednak polityka historyczna, której bieżące ramy formowane są nie w oparciu o przesłanki naukowe, lecz konkretne założenia ideologiczne.

Określenie *bohater narodowy* współgra z pojęciem *naród, kultura narodowa, dzieje narodowe* czy *polityka historyczna/pamięci*. Dlatego istotą zabiegów popularyzujących, w tym także *legendę* Dmowskiego, jest świadome wykorzystanie takich związków. Mít przedwojennego przywódcy narodowych demokratów jako *bohatera narodowego* boryka się jednak z krańcowo odmiennymi ocenami jego osoby. Nie jest to zjawisko pod żadnym względem osobliwe, przecież w każdym społeczeństwie obok *bohaterów* istnieją *antybohaterowie* i nie muszą to być zupełnie inne postacie²⁶. W kreowaniu oceny określonej osoby decydujące okazują się nie tyle cechy ocenianego, co wyznaczany system wartości oceniającego. Ten, kto jest *bohaterem* dla jednych, dla innych może być *antybohaterem*. Wobec różnych systemów wartości odmiennie postrzegani są — w obrębie narodów odwołujących się do ich spuścizny historycznej — Aleksander Wielki i Napoleon Bonaparte. Pojęcia *bohaterstwo* i *antybohaterstwo* powstają bowiem w odniesieniu do konkretnego postępowania oraz krańcowo różnej oceny tych samych zachowań i czynów²⁷.

Nie każdy *bohater* musi być też wyposażony w wielkie cnoty duchowe, bo swą pozycję osiąga dzięki opiniom o swych czynach, rzeczywistych bądź wymyślonych. Przekraczając powszechnie akceptowane normy, u jednych wywołuje zachwyt, u drugich — niechęć²⁸. W takim ujęciu przedstawić można opinie kierowane pod adresem Romana Dmowskiego. Próba umiejscowienia

²⁵ M. Soniewiecka, *op. cit.*, s. 23.

²⁶ T. Kłak, *Wstęp*, w: *Bohater w kulturze współczesnej. Wybrane problemy*, red. T. Kłak, Katowice 1990, s. 8. Zob. też: M. Soniewiecka, *op. cit.*, s. 29.

²⁷ M. Soniewiecka, *op. cit.*, s. 25–26.

²⁸ Jerzy Kwaśniewski pisze: „Postrzeganie jakiegoś zdarzenia czy zachowania jako odbiegającego od normy jest równoznaczne z odczuwaniem przez nas swego rodzaju dysonansu, poczucia rozbieżności pomiędzy owym zachowaniem a naszymi wyobrażeniami o tym, jak powinno się postępować w danej sytuacji, aby zachowanie to odpowiadało akceptowanej przez nas normie. Zauważmy, że dysonans taki możemy odczuwać zarówno wtedy, gdy spotykamy się z czynem, który następnie definiujemy jako nikczemny, jak i wówczas, gdy obserwujemy postępek wybitnie chwalebny. W pierwszym przypadku redukujemy zazwyczaj stan owego dysonansu, reagując repulsją, potępieniem czy dezaprobatą, w drugim apulsją, zachwytem, podziwem itp. uczuciami”. Zob. J. Kwaśniewski, *Czy istnieje dewiacja społeczna?*, „Studia Socjologiczne” 3–4, 1982, s. 76–77.

w gronie *bohaterów narodowych* (a nie tylko *bohaterów nacjonalistycznych*) zainicjonowana została jeszcze za jego życia. Już wówczas sympatycy przedstawiali go jako jednego z najwybitniejszych współtwórców polskiego nacjonalizmu i przywódców ruchu narododemokratycznego (endeckiego). Propagowany przez niego integralny nacjonalizm był jednakże systemem wartości uniemożliwiającym uczynienie go symbolem ogółu Polaków. Świadomi tego zwolennicy Dmowskiego zamiast bronić ideologicznego prymatu ideowego przywódcy obrali zatem mit jego decydującej roli w odbudowie państwa polskiego. Tak sformowaną *legendę* Dmowskiego również współcześnie muszą przeciwstawić konkurencyjnej *legendzie* Józefa Piłsudskiego, ingerując tym samym w mit założycielski Drugiej Rzeczypospolitej. Spór ten potwierdza tezę wysuwaną przez badaczy, że *bohaterstwo* w kulturze narodowej jest szczególnym przypadkiem narodowego personalizmu²⁹.

Pierwsze szkice krytyczne poświęcone Romanowi Dmowskiemu pojawiły się już przed pierwszą wojną światową³⁰. Od tego momentu stawał się on coraz częstszym obiektem zainteresowania tekstów o charakterze popularyzatorskim, polemicznym, pamphletarskim i hagiograficznym. Niekiedy nie da się wręcz zaszeregować danej pracy tylko do jednej z wymienionych grup. Osoba Dmowskiego przyciągnęła też uwagę badaczy. Od jego śmierci do czasów nam współczesnych poświęcono mu szesnaście (w tym czternaście po 1989 r.) monografii książkowych³¹. „Nazwisko Dmowskiego — jak opisuje go współczesny biograf — pojawia się zarówno we wszystkich syntezach dziejów Polski obejmujących okres przełomu XIX i XX stulecia oraz czasy nowsze, jak i w monografiach niektórych węzłowych zagadnień tego okresu, w szczegól-

²⁹ P. Tarasiewicz, *op. cit.*, s. 52.

³⁰ Zob. np.: K. Srokowski, *Roman Dmowski*, „Krytyka” 2, 1908, s. 177–190; Junius, *Roman Dmowski*, „Krytyka” 35, 1912, s. 135–138.

³¹ A. Micewski, *Roman Dmowski*, Warszawa 1971; R. Wapiński, *Roman Dmowski*, Lublin 1988; K. Kawalec, *Roman Dmowski*, Warszawa 1996; *idem*, *Roman Dmowski 1864–1939*, Wrocław 2002; *idem*, *Roman Dmowski*, Poznań 2016; W. Bułhak, *Dmowski — Rosja a kwestia polska. U źródeł orientacji rosyjskiej obozu narodowego 1886–1908*, Warszawa 2000; *Roman Dmowski i jego współpracownicy*, red. M. Białokur, M. Patelski *et al.*, Toruń 2008; G. Krzywiec, *Szowinizm po polski. Przypadek Romana Dmowskiego (1886–1905)*, Warszawa 2009; *idem*, *Chauvinism, Polish Style. The Case of Roman Dmowski. (Beginnings: 1886–1905)*, Frankfurt am Main 2016; *Mysł polityczna Romana Dmowskiego*, red. J. Engelgard, Warszawa 2009; M. Andrzejczak, *Faszyzm włoski i hitleryzm w publicystyce Romana Dmowskiego w latach 1922–1939*, Wrocław 2010; R. Wysocki, *W kręgu integralnego nacjonalizmu. Czynniki nacjonalizmu Dmytra Doncowa na tle myśli nowoczesnych Romana Dmowskiego. Studium porównawcze*, Lublin 2014; J. Niklewska, *Roman Dmowski droga do Polski*, Warszawa 2016; A.M. Fountain, *Roman Dmowski: Party, Tactics, Ideology 1895–1907*, New York 1980; B. Porter, *When Nationalism Began to Hate. Imagining Modern Politics in Nineteenth-Century Poland*, New York–Oxford 2000; H. Miyazaki, *Pōrandō mondai-to domofusuki: Kokuminteki dokuritsu-no patosu-to rogosu*, Sapporo 2010.

ności dziejów myśli politycznej, poczynąń polskich w czasie pierwszej wojny światowej, polskiej polityki zagranicznej itp.”³² Niemniej jednak współczesna literatura naukowa analizująca jego rolę w dziejach politycznych i propagowanej przez niego myśli polskiego nacjonalizmu, choć bogata, to ciągle daleka jest od wszechstronności³³. Część opracowań powstało w kręgu jego zwolenników, wśród nich byli i tacy, którzy przystąpili do pracy nad jego sylwetką — parafrazując słowa Józefa Łobodowskiego — bardziej z „pietyzmem wyznawcy niż z obiektywną oceną historyka”³⁴. Niemniej pojawienie się rozpraw naukowych omawiających jego życiorys i działalność stwarza dogodną sytuację dla każdego pragnącego poznać sylwetkę tego polityka i ideologa. Skala uwagi, jaką badacze poświęcili osobie przywódcy narodowych demokratów, świadczy o ogromnym zainteresowaniu jego postacią. Nie przyniosło ono wypracowania w historiografii wspólnego stanowiska. Współczesny stan badań pozwala raczej na wysnucie konkluzji, że nadal mamy do czynienia z utrwalaniem się rozbieżnych ocen roli i poglądów Romana Dmowskiego, a proporcje między nimi podlegają stałym wahaniom. Podobne wnioski można wysnuć, analizując literaturę poświęconą środowisku politycznemu, w jakim się on poruszał. Obserwowanej od ponad dwóch dekad intensyfikacji badań działalności polskich nacjonalistów towarzyszy skłonność do łagodzenia dotychczasowych opinii i unikania krytycznej oceny roli ich ideowego przywódcy. Skutkuje to inną niż dotychczas lokacją przekazu o Dmowskim w pamięci zbiorowej oraz legitymizacją jego *bohaterstwa*.

Nie można też zapomnieć, że choć po drugiej wojnie światowej sytuacja ustrojowa w Polsce nie sprzyjała publicznej dyskusji o roli przywódcy Narodowej Demokracji, nie oznacza to, że został on w pełni wymazany ze sfery wypowiedzi publicznych. Pozostała po nim spuścizna ideowa, choć ze względu na ówczesne warunki polityczne w zdecydowanym ograniczonym zakresie, zachowała zdolność inspirowania środowisk antykomunistycznych³⁵. Wydana w 1985 r. w Londynie broszura Aleksandra Halla *Dziedzictwo Narodowej Demokracji* była nie tylko dowodem sięgania młodego pokolenia intelektualistów do spuścizny ideowej Romana Dmowskiego, ale też odrodzenia sporu wokół jego osoby. Po 1989 r., gdy można było podejmować otwarte dyskusje, tematem ich stał się stosunek do spuścizny Drugiej Rzeczypospolitej i ideowego spadkobierstwa dawnych konkurentów politycznych — Józefa

³² K. Kawałec, *Roman Dmowski*, Poznań 2016, s. 622.

³³ Zob. np.: W. Wojdyło, *Refleksje nad myślą polityczną obozu narodowego 1918–1939. Posłowie bibliograficzne*, „Dzieje Najnowsze” 4, 2006, s. 197–204.

³⁴ Cyt. za J. Łobodowski, *Nowa książka Giertycha*, „Wiadomości” 19, 1948, s. 2.

³⁵ T. Sikorski, *Ordo caritatis. Myśl polityczna i działalność Ruchu Młodej Polski do sierpnia 1980 roku*, w: *Opozycja demokratyczna w PRL w latach 1976–1981*, red. W. Polak, J. Kufel et al., Gdańsk 2012, s. 86–119.

Piłsudskiego i Romana Dmowskiego. Okazało się wkrótce, że czas przyniósł erozję jedynie tego środowiska, dla którego przywódca Narodowej Demokracji jeszcze niedawno był „fatalnym dziedzictwem”³⁶. Schyłek minionego stulecia stał się momentem przełomowym w akceptowaniu i przyswajaniu sądu o Dmowskim jako *bohaterze narodowym*³⁷. Ożywiona wówczas polemika wokół Gedroyciowskiej tezy, że „Polską rządzą dwie trumny — Piłsudskiego i Dmowskiego” utrwaliła nowy mit konfrontacji. Nie sprawdziły się przy tym rachuby Wojciecha Wasiutyńskiego, że współczesne pokolenie Polaków to „czwarte pokolenie, zdolne do odbudowy obozu narodowej prawicy, nieuwikłanej w spory antenatów, wolnej od ślepego epigoństwa polityków”³⁸.

Publicystyka prasowa to obecnie główne narzędzie formowania pozytywnego obrazu R. Dmowskiego. Odpowiedzialna jest za upowszechnianie pochlebnej oceny roli przywódcy narodowych demokratów, przedstawianie jego poglądów jako dowodu „realizmu politycznego”³⁹ i racjonalności w działaniu⁴⁰ oraz postulowanie „odkłamania jego czarnej legendy”⁴¹. Zasadniczo eksponowane hasła są zgodnie z tezą zaproponowaną już w przedwojennym „Zielonym Sztandarze”. W gazecie tej po śmierci Dmowskiego pisano: „Można było nie zgadzać się z jego ideologią, ale niepodobna nie uznać, że kierował się najszczerzszymi intencjami służenia narodowi”⁴². Tak jak wówczas, tak również współcześnie przedmiotem dyskusji jest przede wszystkim sfera działań politycznych i jego polityczne „wizjonerstwo”. Nie tyle bezkrytycznie, co powierzchownie i selektywnie podejmowany jest problem dorobku myślowego Dmowskiego w obszarze etnicznej koncepcji narodu i integralnego nacjonalizmu. Konsekwentna kreacja wizerunku przywódcy narodowych demokratów jako polityka niezwykle skutecznego doprowadziła do upowszechnienia tezy, iż to dzięki jego wysiłkom w 1918 r. doszło do restytucji państwowości polskiej. Współczesne pozytywne (i neutralne) oceny Dmowskiego przyswajane są przez coraz szersze grupy odbiorców. Zmiany takie są tożsame z tym, co

³⁶ A. Osęka, *Dmowski — fatalne dziedzictwo*, „Gazeta Wyborcza”, <http://wyborcza.pl/1,75410,3001444.html> [dostęp: 24.10.2017].

³⁷ https://zapytaj.onet.pl/Category/002,019/2,17552749,Czy_Roman_Dmowski_jest_TWOIM_bohaterem_.html.

³⁸ T. Sikorski, *op. cit.*, s. 88.

³⁹ M. Ryba, *Wielki realista oddany Polsce*, <http://www.naszdziennik.pl/mysl/64063,wielki-realista-oddany-polsce.html> [dostęp: 24.10.2017].

⁴⁰ Zob.: „Niezależna Gazeta Polska”, 02.01.2009, Dodatek IPN.

⁴¹ R.A. Ziemięcki, *Pustatrumna Romana Dmowskiego*, <http://www.rp.pl/artykul/245518-Pusta-trumna-Romana-Dmowskiego-.html> [dostęp: 24.10.2017].

⁴² Cyt. za: k k / m k, *Roman Dmowski — przeciwnik Piłsudskiego*, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/752846,Roman-Dmowski-%E2%80%93-przeciwnik-Pilsudskiego> [dostęp: 10.11.2017].

antropologów definiują jako formowanie jednego z typów mitu bohaterskiego — mitu wybawcy⁴³.

Konsekwencją uwolnienia w 1989 r. dyskursu publicznego było więc przyspieszenie ewolucji wzorca osobowego *bohatera narodowego*. Mit Dmowski-go-wybawcy zmuszony jest jednak konkurować z analogicznym mitem Józefa Piłsudskiego. Z drugiej strony dostrzec można gwałtowny wzrost grona zwolenników koncepcji ich połączenia. W 2012 r., przy okazji obchodów rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, na łamach „Polska Times” przekonywano, że „nie byłoby Niepodległej, gdyby nie Józef Piłsudski i Roman Dmowski”⁴⁴. Stanowisku temu wtórowały inne media, które nawoływały, aby „na Dmowskiego czy Piłsudskiego [...] patrzeć całościowo i nie wypaczać sensu ich życia”⁴⁵. Władysław Władyka w tygodniku „Polityka”, w artykule pod wymownym tytułem *Roman Dmowski znów inspiruje. Drugie życie Dmowskiego*, opisując manifestacje listopadowe, konstatawał zaznaczanie się w społeczeństwie dwóch postaw: wyraźne poszerzanie się kręgów akceptujących jednocześnie mit Dmowskiego i Piłsudskiego oraz wzrost liczby zwolenników postawy ortodoksyjnej wśród ideowych zwolenników tego pierwszego, niegodzących się na pojednanie obu tradycji politycznych⁴⁶.

Symptomem przewartościowywania dotychczasowej oceny roli Romana Dmowskiego w dziejach najnowszych Polski są informacje o projektach utworzenia poświęconego mu muzeum, a przede wszystkim budowa pomnika. Przeciwno wzniesieniu takiego monumentu w Warszawie protestowała jedynie niewielka grupa niegodzących się „na wprowadzanie do polskiego panteonu człowieka, którego program polityczny opierał się na nienawiści”, którego „nazwisko [...] nierozzerwalnie wiąże się z ideologią rasizmu, szowinizmu, *egoizmu narodowego*,

⁴³ J. Hajduk-Niżakowska, *Proces mityzacji współczesnych bohaterów*, w: *Mit, prawda, imaginacja*, red. P. Kowalski, Wrocław 2011, s. 217.

⁴⁴ L. Strzyga, *Narodowy Dzień Niepodległości. Jak Piłsudski i Dmowski spierali się o Polskę*, <http://www.polskatimes.pl/artykul/696121,narodowy-dzien-niepodleglosci-jak-pilsudski-i-dmowski-spierali-sie-o-polske,id,t.html> [dostęp: 10.11.2017].

⁴⁵ <http://natemat.pl/39283,jakich-bohaterow-narodowych-potrzebujemy-sobieski-konopnicka-pilsudski-dmowski> [dostęp: 10.11.2017].

⁴⁶ „Do pomnika Romana Dmowskiego 11 listopada pielgrzymował Marsz Niepodległości, przed nim zatrzymał się także marsz prezydencki, co odebrano może nawet jako najważniejszy postój tego marszu, choć zaczynał się i kończył przed postumentami Józefa Piłsudskiego. Najważniejszy, bo niejako zrównywał w dziele odzyskiwania niepodległości w 1918 r. te dwie postaci, dramatycznie ze sobą skonfliktowane w okresie II RP. Prezydent zamierzał wyjść ponad podziały z przeszłości, oddać cześć rzeczywistym zasługom Romana Dmowskiego, ale zapewne także osłabić próby politycznego wykorzystania postaci przedwojennego lidera ruchu narodowego przez środowiska, które współcześnie uważają się za jego spadkobierców. Organizatorzy Marszu Niepodległości ani myśleli, by 11 listopada oddać honory Józefowi Piłsudskiemu, postać Marszałka jak gdyby dla nich nie istniała”. Zob. <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1532719,1,roman-dmowski-znow-inspiruje.read> [dostęp: 10.11.2017].

a nade wszystko antysemityzmu⁴⁷. Odmienne stanowisko, a zarazem decydujące (także przez swą neutralność), zajęła większość społeczeństwa, która zdecydowała, że „Dmowskiemu należy się pomnik”⁴⁸. Od tego momentu w debacie publicznej coraz częściej zaczęła zwyciężać tendencja, nawet w środowiskach liberalnych, do formułowania antyhasel i deprecjacji starych zarzutów. W popularnym przekazie krytykę Dmowskiego zaczęto ograniczać do przypominania, czy raczej wzmiankowania, jego negatywnego stosunku do Żydów⁴⁹, choć w istocie problem był i jest o wiele bardziej złożony i poważny. Wątpliwość krytyka pozwala zwolennikom Dmowskiego ignorować w dyskusji publicznej istniejącą kolizję pomiędzy wzorcem *bohatera* idealnego a głoszonymi wartościami realnego kandydata na niego. Z drugiej strony przypominanie o propagowaniu przez Dmowskiego szowinizmu, nietolerancji, idei homogenicznego etnicznie i religijnie narodu, nawoływaniu do ekspansji i instrumentalnego wykorzystania instytucji państwa narodowego, traktowane jest jako utrudnianie kreacji *mitu bohatera* przywódcy narodowych demokratów i spotyka się z ostrą kontreakcją⁵⁰.

Źródeł współczesnej popularności idei i postaci Dmowskiego można poszukiwać w procesie politycznych transformacji i załamania się starego systemu wartości po 1989 r. Wraz ze swobodą wypowiedzi pojawił się lęk, który popychał część elit do poszukiwań symbolu sprzeciwu wobec dokonujących się zmian cywilizacyjnych i procesów globalizacyjnych. Bez *wynalezienia* (*odnalezienia*) go nie dokonano by skutecznej restytucji idei narodowej (nacjonalizmu) jako idei odrodzenia tożsamości wyzwolonego z politycznej izolacji społeczeństwa postkomunistycznego. Z pomocą pospieszyło odradzanie pamięci o koncepcji wspólnoty narodowej Dmowskiego: etnicznie homogenicznej, ideologicznie spolaryzowanej, propagującej filozofię „społeczeństwa zamkniętego, któremu nieustannie coś zagraża i którego trzeba bronić”⁵¹. Wraz

⁴⁷ *Pomnik Dmowskiego pomalowany na różowo*, <http://web.archive.org/web/20070630021942/http://serwisy.gazeta.pl:80/kraj/1,34397,3729927.html> [dostęp: 10.11.2017].

⁴⁸ W. Bułhak, *Za co Dmowskiemu należy się pomnik?*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 8–9, 2007, s. 111–116.

⁴⁹ Zob. np.: I. Zaleska (rec.), *Jolanta Niklewska, Roman Dmowski droga do Polski*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2016, ss. 295, „Klio” 1, 2017, s. 178; P. Wroński, *Współczesny problem z Dmowskim*, http://wyborcza.pl/politykaekstra/1,132907,17067430,Wspolczesny_problem_z_Dmowskim.html.

⁵⁰ Zob. np.: B. Grott, *Grzegorz Krzywiac, Szowinizm po polsku. Przypadek Romana Dmowskiego (1886–1905)*, „Politeja” 2, 2010, s. 621–626, *idem*, *Grzegorz Krzywiac jako interpretator ideologii polskich narodowców*, „Politeja” 3, 2012, s. 596–607. Zob. też: <https://nacjonalista.wordpress.com/2011/12/22/prof-b-grott-czy-roman-dmowski-był-szowinista/> [dostęp: 10.11.2017]. Przychylnie stanowisko wobec krytyki działalności R. Dmowskiego zajęli np.: S. Zgliczyński, *Roman Dmowski — hitlerowiec*, „Monde Diplomatique” 12, 2010, s. 23; D. Nałęcz, *Duch preistoczonej w upiora*, „Gazeta Wyborcza”, 20.10.2010, s. 18.

⁵¹ P. Wroński, *op. cit.*

ze wzrostem popularności Dmowskiego niektórzy uznali, że „jest [on] nadal istotnym punktem odniesienia dla narodowej czy konserwatywnej prawicy”⁵². Przeciwno tej tezie zaoponowali tylko nieliczni przedstawiciele prawej strony polskiej sceny politycznej⁵³. Innym przykładem krytyki poglądów Dmowskiego w tym środowisku jest polemika z próbami utożsamiania ich z nacjonalizmem chrześcijańskim⁵⁴.

W ostatnich dwóch dekadach ze zdecydowanie większą częstotliwością, aniżeli miało to miejsce dotąd, pojawiały się wypowiedzi lansujące opinię o przywódcy narodowych demokratów jako szczególnie tragicznym *bohaterze narodowym*. Popularyzują one tezę, że Dmowski to postać „nie tylko nieznaną, ale także zdeformowaną w polskiej zbiorowej pamięci”⁵⁵. Teza ta przybrała formę sloganu, dlatego popierające ją wypowiedzi nie są wsparte argumentacją, gdyż tego ona nie potrzebuje. Rozpowszechniane hasła są zbieżne z tytułami publikacji krążącymi w mediach cyfrowych: *Roman Dmowski — Prawdziwy wyzwoliciel Polski [...]*⁵⁶, *Roman Dmowski Wielki patriota i bohater narodowy*⁵⁷, *Bohaterowie Polskiej Historii: Roman Dmowski*⁵⁸, *Wymazany Bohater, czyli o Romanie Dmowskim*⁵⁹. Odgrywają one poważną rolę w przebudowie (której są też symptomem) *legendy* Dmowskiego. Trend ten znajduje wsparcie w instytucjach aktywnie uczestniczących w promowaniu i utrwalaniu polityki historycznej. Doskonałym przykładem popularyzacji takiego przekazu o Romanie Dmowskim był wydany w 2007 r. numer specjalny „Biuletynu IPN” i dołączony do niego materiał filmowy⁶⁰.

Najbardziej efektywną metodą popularyzacji oceny i wizerunku postaci jest ugruntowanie obecności projektowanych sądów w przestrzeni publicznej poprzez edukację i programy nauczania⁶¹. Zabiegi takie zgodne są z założeniem, które Nikodem Bończa-Tomaszewski dostrzega w koncepcji *tradycji*

⁵² A. Walicki, *Dziedzictwo narodowej demokracji* (II), „Gazeta Wyborcza”, 18–19.11.2006, s. 25.

⁵³ *Dmowskiego do Ligi bym nie przyjął. Z Romanem Giertychem rozmawiał Paweł Wroński*, „Gazeta Wyborcza”, 15–16.07.2006, s. 14.

⁵⁴ T.P. Terlikowski, *Roman Dmowski. Polak-poganin*, „Fronda” 48, 2008, s. 56–77.

⁵⁵ http://eteryt.stat.gov.pl/eTeryt/rejestr_teryt/udostepnianie_danych/baza_teryt/uzytkownicy_indywidualni/wyszukiwanie/wyszukiwanie.aspx?contrast=default [dostęp: 24.10.2017].

⁵⁶ <https://ukrytawladza.wordpress.com/2012/08/10/dmowski/>.

⁵⁷ <http://demotywatory.pl/4707628/Roman-Dmowski-Wielki-patriota-i-bohater-narodowy> [dostęp: 20.10.2017].

⁵⁸ <https://parezja.pl/bohaterowie-polskiej-historii-roman-dmowski-2/> [dostęp: 20.10.2017].

⁵⁹ Zob. <https://medianarodowe.com/wymazany-bohater-czyli-o-romanie-dmowskim/> [dostęp: 20.10.2017].

⁶⁰ „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 8–9, 2007.

⁶¹ *Dmowski wykreślony z podręczników historii? Bosak martwi się o los założyciela ruchu narodowego*, <https://wpolityce.pl/spoleczenstwo/327530-dmowski-wykreślony-z-podrecznikow-historii-bosak-martwi-sie-o-los-zalozyciela-ruchu-narodowego>.

wynalezionej Erica Hobsbawma, gdzie *bohaterowie narodowi* zostali wymyśleni, bo „korzystając z dostępnych środków *przemocy symbolicznej* — takich jak szkolnictwo, pras rozrywka — intelektualności, urzędnicy, politycy, nauczyciele, księża itd. skolonizowali świadomość mas. W takim ujęciu kult herosów nie jest skutkiem spontanicznych i naturalnych potrzeb społecznych, tylko zjawiskiem wymyślonym z za biurka”⁶².

Dyskusja wokół roli Romana Dmowskiego w dziejach najnowszych to jeden z elementów powrotu do dyskursu modernizacyjnego, który — jak ujęła Magdalena Nowicka — „upatruje drogi rozwoju Polski w zwrocie ku tradycji i tożsamości narodowej ufundowanej na postromantycznym patriotyzmie i wartościach katolickich. Duma narodowa, a nie obrachunek z przeszłością, ma gwarantować wysoką pozycję Polski na arenie międzynarodowej”. Badaczka zauważa, że wszelkie radykale spory w Polsce mają swoją specyfikę, która „związana jest [...] z określoną koncepcją polskości, osadzoną w heroicznomartyrologicznej wizji narodu jako wspólnoty krwi i tragicznego losu oraz w katolicyzmie rozumianym jako ideowo-aksjologiczne zaplecze polskości”⁶³. Koncepcja *legendy* Dmowskiego doskonale pasuje do tego wzorca. Potwierdzeniem tego była celebracja na najwyższym szczeblu 150. rocznicy urodzin i 75. rocznicy jego śmierci. W przyjętej z tej okazji przez Sejm uchwale pisano, że „zaangażowanie [Romana Dmowskiego] w obronę niepodległości Polski na arenie międzynarodowej stało się wyrazem prawdziwego patriotyzmu i walki o Państwo Polskie”⁶⁴. Umacnianie pozytywnego obrazu Dmowskiego. spotkało się z pozytywnym oddźwiękiem nawet w środowiskach liberalnych i lewicowych. Za przykład posłużyć może tekst zamieszczony na łamach „Gazety Wyborczej”, który pojawił się w związku z wypowiedzią Aleksandra Halla. Po tym, gdy polityk przekonywał, by R. Dmowskiego włączyć do narodowego panteonu i nie oceniać go zgodnie ze współczesnymi kategoriami⁶⁵, w dzien-

⁶² N. Bończa-Tomaszewski, *Źródła narodowości. Powstanie i rozwój polskiej świadomości w II połowie XIX i na początku XX wieku*, Wrocław 2006, s. 150.

⁶³ M. Nowicka, *op. cit.*, s. 243.

⁶⁴ http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/wypowiedz.xsp?posiedzenie=72&dzien=1&wyp=92&symbol=RWYSTAPIENIA_WYP&id=201 [dostęp: 19.10.2017].

⁶⁵ Po oblaniu farbą pomnika Dmowskiego w 2014 r. na łamach *Dzieje.pl* postawiono pytanie: „Dlaczego po upływie siedemdziesięciu pięciu lat od śmierci przywódcy endecji wciąż wywołuje on tak wiele emocji?” W odpowiedzi na nie Aleksander Hall przekonywał, iż doszło do incydentu dlatego, że „[...] Roman Dmowski jest w tym przypadku ofiarą aktualnej polityki, czy raczej radykalnych tendencji w tej polityce występujących po obu stronach tradycyjnego spektrum prawica-lewica. [...] Roman Dmowski był twórcą formuły nowoczesnego polskiego patriotyzmu czy nacjonalizmu i przez to w środowiskach, które nie uznają narodu za wartość wywołuje niechęć. [...] W zachodniej i polskiej kulturze pojawiła się tendencja do patrzenia na historię przez pryzmat aktualnych schematów poprawności politycznej czy nawet standardów życia publicznego typowych dla współczesności. [...]” Przekonywał też, że „Dmowski do

niku pisano wręcz, że „problem polega na tym, że gdy ocenimy Dmowskiego współczesnymi kryteriami, staje się on zadziwiająco aktualny”⁶⁶.

We współczesnym dyskursie nad rolą Dmowskiego w dziejach najnowszych Polski sformowały się cztery nurty: antagonistów, częściowych oponentów (akceptujących wyjątkową rolę Dmowskiego w życiu politycznym), zwolenników synkretycznej legendy (Romana Dmowskiego i Józefa Piłsudskiego) oraz ideologicznych adherentów. W ich obrębie obserwujemy sukcesywne poszerzanie kręgów postrzegających „przywódcę” narodowych demokratów jako postać pozytywną. Oznacza to zaprojektowaną reinterpretację jego poglądów i cech moralnych, które z Dmowskiego — *bohatera nacjonalistycznego*, darzonego szczególnymi względami przez nacjonalistów — chcą uczynić powszechnie akceptowanego *bohatera narodowego*. Mit wyjątkowości Dmowskiego okazuje się być na tyle żywotny, że zagospodarowuje sympatie w szeregach adwersarzy. Na nic w tym wypadku zdają się głosy sprzeciwiające się przyjęciu jego ideowej i politycznej spuścizny⁶⁷. W jednej z wypowiedzi internetowych konstatających jego atrakcyjność przekonywano, że „Piłsudski wygrał z Dmowskim, jeśli chodzi o sprawowanie władzy, ale totalnie przegrał z liderem endecji w pojedynku na idee”⁶⁸. Stwierdzenie to podporządkowało mit heroizmu celom ideologicznym, dla których „prawda o człowieku ucieleśniona w osobie bohatera nie ma znaczenia, liczy się poparcie opinii publicznej dla lansowania idei politycznej. Stąd też życiorysy prawdziwych bohaterów mogą tu być zarówno celowo przemilczane, jak i poddawane manipulacji, zgodnie z makiawelistyczną zasadą, iż cel uświęca środki”⁶⁹.

Nieustanne redefiniowanie mitu *bohaterstwa narodowego* Dmowskiego to uzewnętrznienie zapotrzebowania na „zaspokojenie potrzeb psychicznych” osób go kultywujących⁷⁰. Wydaje się, że i w tym przypadku aktualna pozostaje teza Krzysztofa Kwaśniewskiego, wypowiedziana niemal przed półwieczem,

końca pozostał demokratą w innym rozumieniu tego pojęcia: demokracji rozumianej nie tyle jako forma ustrojowa, ale jako upodmiotowienie szerokich kręgów społeczeństwa polskiego, upolitycznienie ich, swoiste przesylenie poczuciem polskości”. Zob. M. S z u k a ł a, *Dmowski i dziedzictwo Narodowej Demokracji — rozmowa z Aleksandrem Hallem*, <http://dzieje.pl/aktualnosci/dmowski-i-dziedzictwo-narodowej-demokracji-rozmowa-z-aleksandrem-hallem> [dostęp: 20.10.2017].

⁶⁶ P. W r o ń s k i, *op. cit.*

⁶⁷ *Panie Prezydencie, proszę nie składać kwiatów pod pomnikiem Romana Dmowskiego*, <http://krytykapolityczna.pl/kraj/panie-prezydencie-prosze-nie-skladac-kwiatow-pod-pomnikiem-romana-dmowskiego/> [dostęp: 20.10.2017].

⁶⁸ <https://forum.cdaction.pl/blogs/entry/33531-roman-dmowski-bohater-czy-faszysta/> [dostęp: 20.10.2017].

⁶⁹ P. T a r a s i e w i c z, *op. cit.*, s. 58.

⁷⁰ J. H a j d u k - N i j a k o w s k a, *Proces mityzacji współczesnych bohaterów*, w: *Mit, prawda, imaginacja*, red. P. Kowalski, Wrocław 2011, s. 213.

że „można mówić o zmierzchu nie samych bohaterów, lecz uproszczonych, irracjonalnych mechanizmów ich kreacji. [...] Konkretnego reprezentanta wartości przyjmuje się nie w sposób integralny, lecz nawiązując do zmienionych potrzeb, aspiracji i historii narodu”⁷¹. Czczenie Romana Dmowskiego jako *bohatera narodowego* jest propagowaniem tego wariantu *mitu bohaterskiego*, który jest siłą sprawczą innych mitów, „czy raczej spełnia funkcje mediujące pomiędzy różnymi kategoriami mitów”⁷², a jego moc polega na tym, iż istnieje grupa wierząca w jego prawdziwość. Wiarogodność jego nie podlega weryfikacji empirycznej, bo jest manifestacją i wyrażeniem stanowiska, wiarą w legendę.

W konkluzji niniejszego szkicu można nawiązać do opublikowanego w 2006 r. w „Biuletynie IPN” tekstu Eryka Krasuckiego pt.: *Przepis na nowego bohatera narodowego*. Parafrazując go, warto zapytać: czy istnieje możliwość uczynienia z Dmowskiego *bohatera narodowego*, którego wszyscy zaakceptują, i to na zawsze? Odpowiedź nie będzie jednoznaczna. W warunkach otwartej i swobodnej debaty publicznej postać historyczną można odbrzązować lub poddać zabiegowi odwrotnemu, tj. inwencji zmierzającej do jej wykreowania. Niedawno jeszcze nie do pomyślenia było, by rozważania nad nową oceną historycznej roli Romana Dmowskiego były jeszcze potrzebne. Zabiegi na rzecz „oczyszczania” legendy jednego z głównych ideologów polskiego nacjonalizmu integralnego i uczynienia z niego ogólnonarodowego bohatera, choć mogą zaskakiwać, są faktem. Implikują one dalekosiężne negatywne następstwa społeczne i polityczne, ale niemożliwe byłyby bez obecnego przyzwolenia społecznego. Ewolucja oceny i dekonstrukcja systemu wartości nie odbywa się, co obserwujemy w danym przypadku, pod wpływem dyskusji w kręgach intelektualnych i w atmosferze powagi dla rezultatów badań nauk humanistycznych i społecznych. Efekt końcowy, gdy zarzuci się dyskurs naukowy i wkroczy na obszar polityki i ideologii, zawsze jest przecież tylko projektem. Do jego stworzenia wykorzystywane są instytucje, od formacji społecznych do organów państwowych, kreujące politykę historyczną. Taki zabieg ma miejsce w przypadku propagowanego współcześnie kultu Romana Dmowskiego. Głównym narzędziem kształtowania debaty publicznej pozostaje polityka historyczna, której zdolność do formowania i kontrolowania nastrojów społecznych jest tak wielka, jak siła, która zmusiła personaż z *Trans-Atlantyku* Witolda Gombrowicza, by dobrowolnie padł „na kolana”, gdy przysłuchiwał się okrzykom „Bohater, Bohater, Bohaterstwo, Bohaterstwo!”. Osiągnięcie takiego stanu przekonania okresowo zamyka, ale nie kończy, dyskusję. Nawet taką, w której

⁷¹ K. Kwaśniewski, *op. cit.*, s. 130–131.

⁷² Ł. Trzcicki, *Mit bohaterski w perspektywie antropologii filozoficznej i kulturowej*, Kraków 2006, s. 11.

przez dziesięciolecia dbano o zachowanie humanistycznych norm moralnych i etycznych, nie pozwalając na dowolność w formowaniu panteonu bohaterów narodowych, który ma przecież społeczeństwo łączyć, a nie dzielić.

Summary

The aim of this paper is to analyse the redefinition of the term ‘national hero’ at the present time in Poland. The article examines how that practice is proceeding and in which way the purpose is being achieved. The research has been conducted on the example of Roman Dmowski, the former leader of Polish nationalist movement (i.e. the so-called ‘national democrats’). At present, for many he remains an example of an antihero, as for his followers he is an undisputed ‘national hero’. The reinterpretation of a symbolic ‘national hero’ is part of a wider process of re-inventing Poland’s contemporary history. It is accompanied by a discussion on the cult of personality of Roman Dmowski, but also a ‘re-verifying’ of the contemporary collective memory of Józef Piłsudski as a statesman. The study of Polish newspaper publications shows why in the last decades recognising the role of Dmowski is expanded. The interpretations promoted by Dmowski’s followers influence the nature of today’s public discussions. This is accompanied by the ‘transfer’ of emphases, which gives no knowledge of the past, but other redefinitions of concepts of ‘national history’ and changing attitudes in public discourse.